

Sygn. akt: I C 286/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Barbara Przybylska
Protokolant:	protokolant sądowy Aleksandra Strumiłowska

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 77.000 (siedemdziesiąt siedem tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty:

- 27.000 złotych od dnia 2 maja 2012 roku

- 50.000 złotych od dnia 14 sierpnia 2012 roku;

2. w pozostałej części powództwo oddala;

3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.967 (trzy tysiące dziewięćset sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 3.796,16 (trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt sześć i 16/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 286/14

UZASADNIENIE

Powód M. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 25 000 zł z ustawowymi odsetkami od 2 maja 2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem komunikacyjnym. Wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 23 listopada 2011 r. podczas przechodzenia przez przejście dla pieszych został potrącony przez samochód, w wyniku czego doznał szeregu poważnych obrażeń ciała. Po wypadku został przewieziony do Szpitala, gdzie pozostawał na leczeniu na różnych oddziałach i wydzielonych placówkach. Powód wskazał, że w dniu 12 marca 2012r. wezwał pozwanego do zapłaty 50 000 zł zadośćuczynienia za trwałe uszczerbek, ból i cierpienie

z tytułu przedmiotowego wypadku. Pozwany wypłacił 23 000 zł zadośćuczynienia, co zdaniem powoda jest rażąco niewspółmierne do doznanego uszczerbku na zdrowiu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego. Pozwany nie zakwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku, jakiemu uległ powód, przyznał że wpłacił z tego tytułu zadośćuczynienie w kwocie 23 000 złotych, uznając to za kwotę odpowiednią do uszczerbku na zdrowiu, charakteru i rozmiaru obrażeń oraz wiązanych z tym cierpień fizycznych i psychicznych powoda. Podniósł, że przyznana kwota rekompensuje krzywdę.

W piśmie procesowym z dnia 1 sierpnia 2014 roku powód - po zapoznaniu się z opinią biegłego sądowego - rozszerzył powództwo o kwotę 52 000 złotych, domagając się zasądzenia od pozwanego łącznie 77 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 maja 2012 roku do dnia zapłaty.

Sąd ustalił:

Bezspornym między stronami jest fakt, iż w dniu 23 listopada 2011 roku powód podczas przechodzenia przez przejście dla pieszych został potrącony przez samochód oraz że odpowiedzialność ubezpieczeniową za skutki wypadku ponosi pozwany.

W wyniku wypadku powód doznał obrażeń ciała z utratą przytomności. Powód został uderzony przez samochód w lewe podudzie, uderzył głową o przednią szybę samochodową, która pękła, i spadł na chodnik na prawą stronę ciała.

Bezpośrednio po wypadku był hospitalizowany w Szpitalu (...) w G. na oddziale (...) do dnia 2 grudnia 2011 roku z rozpoznaniem: odma opłucna, stłuczenie płuca prawego, uraz wielomiejscowy, krwiak podtwardówkowy prawej półkuli mózgu, złamanie kości ciemieniowej, skroniowej prawej, krwiak prawej jamy opłucnej, mnogie złamanie żeber po stronie prawej, stłuczenie i krwiak podudzia lewego. Zastosowano leczenie operacyjne (drenaż jamy opłucnej). Następnie powód podjął leczenie ambulatoryjne m.in. w poradni neurologicznej (od 3.01.2012 do 2.07.2012 – 4 wizyty).

U powoda wykonano badania: rtg klatki piersiowej w dniu 23.11.2011r. oraz 1.12.2011r., TK klatki piersiowej oraz CT głowy w dniu 23.11.2011r., TK głowy w dniach 24.11.2011r., 7.12.2011r., 1.02.2012r., 19.06.2012 roku; audiogramy z dnia 13.04.2011r. i 22.06.2012 r. wykazują znaczne ubytki poziomu słyszenia.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu. W piśmie z dnia 12 marca 2012 roku zwrócił się o wypłatę 50 000 zł tytułem wstępnego zadośćuczynienia za skutki wypadku. W toku postępowania likwidacyjnego lekarz orzecznik wydał orzeczenie w dniu 6 września 2011r., uznając że powód doznał w związku z wypadkiem łącznie 18% uszczerbku na zdrowiu. Pismem z dnia 11 maja 2012 r. pozwany poinformował powoda, że podjęto decyzję o przyznaniu bezspornej części zadośćuczynienia w kwocie 10 000 złotych. Pismem z dnia 4 czerwca 2012 roku przyznano jeszcze powodowi dopłatę 13 000 złotych zadośćuczynienia.

Pozwany ostatecznie ustalił zadośćuczynienie na kwotę łącznie 23 000 złotych.

Powód doznał uszczerbku na zdrowiu według następujących punktów rozporządzenia MPiPS z dnia 18.12.2002r.:

- pkt 2: uszkodzenia kości sklepienia i podstawy czaszki (wgłębienia, szczeliny, fragmentacja) zależnie od rozległości ustaleń od 5 do 10 % ,

- pkt 58a: uszkodzenie przynajmniej 2 żeber (złamanie itp.) z obecnością zniekształceń klatki piersiowej i bez zmniejszenia pojemności życiowej płuc – 10% ,

- pkt 61: uszkodzenie płuc i opłucnej (zrosty opłucnowe, uszkodzenia tkanki płucnej, ubytki tkanki płucnej, ciała obce itp., bez niewydolności oddechowej – 10%;

- pkt 136b: wszelkie inne uszkodzenia w obrębie kciuka (blizny, uszkodzenia Ściegien, zniekształcenia, przykurcze stawów, zeszywnienia zmiany troficzne, czuciowy itp. z ograniczeniem funkcji - 10% (kciuk prawy),

- pkt 160: uszkodzenia tkanek miękkich podudzia, uszkodzenia ścięgna Achillesa i innych Ściegien w zależności od rozległości uszkodzenia, zaburzeń czynnościowych i niekształceń stopy od 5 do 20% .

W związku z doznanymi obrażeniami stały uszczerbek na zdrowiu powoda z punktu widzenia ortopedycznego ustalono na łącznie 50%:

- złamanie kości czaszki - 5 %

- zespół bólowy klatki piersiowej po złamaniu pięciu żeber - 10%

- stłuczenie obydwu płuc - 2 x 10%

- stłuczenie podudzia lewego 5 %

- uszkodzenie kciuka prawego 10 % .

Niedosłuch powoda jest związany ze złamaniem piramidy kości skroniowej.

Cierpienia powoda w związku z następstwami wypadku miały charakter znaczny przez okres około miesiąca, następnie ich natężenie malało, przy czym nadal występują dolegliwości bólowe.

Rokowania na przyszłość co do zdrowa powoda są negatywne, nie należy oczekiwać zmniejszenia dolegliwości, blizny kostne po złamaniu żeber odpowiedzialne za aktualnie odczuwane dolegliwości mają charakter utrwalony i nieodwracalny, funkcja ręki prawej nie ulegnie poprawie, nie ustąpią zmiany troficzne podudzia lewego. Istnieje poważne ryzyko wystąpienia później padaczki pourazowej.

Przed wypadkiem powód był dobrego stanu zdrowia. Miał jedynie problemy gastrologiczne i dość częste stany zapalne górnych dróg oddechowych. Od 30 lat jako cukrzyk leczony był przez diabetologa, poziom cukru był ustabilizowany. W szpitalu zastosowano inną metodę, co spowodowało komplikacje w dalszym leczeniu cukrzycy już w warunkach domowych i trudności z ustabilizowaniem poziomu cukru.

W szpitalu powodem opiekował się personel szpitalny oraz żona i syn, którzy wykonywali przy nim podstawowe czynności, tj. golenie, podawanie jedzenia, mycie. Powód nie mógł się poruszać. Po powrocie do domu powód leżał w łóżku. Opiekowała się nim żona, z którą mieszka oraz syn i córka, którzy im pomagali. Lekarze przychodzili na wizyty domowe. Powód nie wychodził z domu. Odczuwał silny ból nogi i żeber. Do tej pory odczuwa ból. Budzi się w nocy, musi rozmasowywać sobie nogę. Stosuje maści przeciwbólowe. Szczególnie silny ból odczuwa podczas zmian pogody, noga drętwieje. Prawy kciuk stłuczony w czasie wypadku ma ograniczoną ruchomość, jest sztywny. Jediną możliwością jego usprawnienia byłoby ponowne łamanie i nastawienie, na co powód nie chce się już narażać.

Powód w chwili wypadku liczył 82 lata. Był na emeryturze. Był aktywny, sprawny, także ruchowo, samodzielny, czuł się dobrze. W dniu wypadku wybrał się tramwajem do biblioteki miejskiej. Sam załatwiał większość codziennych spraw, zwłaszcza że jego żona doznała złamania nogi i cierpiała na osteoporozę, więc obowiązki takie jak załatwianie spraw urzędowych czy zakupy spoczywały na nim. Nie wymagał niczyjej pomocy.

Po wypadku został otoczony pomocą rodziny. Załatwianie spraw przejął za niego syn, który także musiał zawozić wszędzie powoda, np. na wizyty u lekarzy. Powód ograniczył swoją aktywność życiową, mniej wychodzi z domu. Ma obawy przed przechodzeniem przez jezdnię – po wypadku został w nim uraz psychiczny. Porusza się używając laski dla podpierania się, gdyż zdarza mu się tracić równowagę, czego przed wypadkiem nie doznawał.

Po wypadku nasiliła się u niego chrypa, ma ją cały czas, pulmonolog powiedział mu, że nie da się już tego zniwelować.

Przed wypadkiem powód miał lekko przytępiony słuch, po wypadku problem ze słuchem bardzo się spotęgował.

(**dowody:** wyrok w sprawie III K 1720/11 k. 17-18; wezwania do zapłaty z 12.03.2012 r. k. 19, pismo z 11.05.2012 r. k. 78-79, pismo z 4.06.2012 r. k. 74-75 ; korespondencja k. 57, 80, 89-91 ; dokumentacja medyczna k. 6-16 , k. 58-63, 111-141; opinia biegłego ortopedy-traumatologa – główna oraz uzupełniająca k. 158-161, 187-189 oraz e-protokół z rozprawy w dniu 18.02.2015r. k. 255 ; przesłuchanie powoda – protokół z rozprawy w dniu 3 czerwca 2013 roku - k. 147 oraz e-protokół z rozprawy w dniu 18.02 2015r. - k. 255)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody, w tym dokumenty złożone do niniejszych akt, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Skutki wypadku na zdrowiu powoda zostały ocenione w szczególności na podstawie dokumentacji medycznej, zeznań powoda - które jako wyważone, logiczne, spójne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie zostały uznane za wiarygodne - oraz opinii biegłego sądowego ortopedy traumatologa J. J., która była logiczna i wyczerpująca. Biegły wyjaśnił wątpliwości pozwanej i odniósł się do zarzutów co do głównej opinii pisemnej w opinii uzupełniającej, której treść w pełni podtrzymał podczas zeznań. W ocenie Sądu opinia biegłego jest nie do podważenia, natomiast ustalony przez biegłego zakres procentowego uszczerbek na zdrowiu miał dla Sądu charakter pomocniczy przy ustaleniu wysokości zasadnego zadośćuczynienia. Strona pozwana nie stawiała się na rozprawie w dniu 18.02.2015r., na którą biegły został wezwany celem przesłuchania. Żadne ze stron zatem ostatecznie nie zakwestionowała końcowych wniosków opinii.

Wobec cofnięcia przez powoda wniosków o dowód z opinii biegłych z zakresu laryngologii, neurologii i pulmonologii, Sąd postanowił pominąć dowód z ich opinii.

Sąd zważył:

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego ostatecznie 77 000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. sąd w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, a także cierpień mogących pojawić się w przyszłości. W orzecznictwie przyjmuje się, iż winno mieć charakter całościowy i stanowić rekompensatę pieniężną za doznaną krzywdę, przepis mówi bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”.

Na wstępie należy zaznaczyć, że okoliczności zdarzenia oraz odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela za skutki wypadku, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała, nie była kwestionowana. Poza sporem była także wysokość kwot przyznanych przez pozwanego i już wypłaconych powodowi w toku postępowania likwidacyjnego – łącznie 23 000 złotych.

Kwestią sporną między stronami była wysokość należnego zadośćuczynienia.

Wysokość odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia zależy przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalanej przez Sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie ma na celu kompensować doznane krzywdy, złagodzić skutki niematerialnych, ból, cierpienie fizyczne i psychiczne, odczuwaną krzywdę, pomoc w dostosowaniu się do nowej rzeczywistości oraz zapewnienie satysfakcji moralnej. Ocena krzywdy i stosownej wysokości zadośćuczynienia w konkretnym przypadku powinna uwzględniać obiektywne kryteria oceny następstw danego zdarzenia.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, zakres krzywdy, jakiej doznał powód jest znaczny, stąd żądane przez niego zadośćuczynienie w łącznej kwocie 100 000 zł wraz z już wypłaconym zostało uznane za uzasadnione.

W toku niniejszego postępowania już z samej opinii biegłego ortopedy traumatologa, której wnioski Sąd w pełni podziela, wynika znaczny uszczerbek na zdrowiu powoda oraz brak pomyslnych rokowań na przyszłość. Dla Sądu określona wysokość procentowa trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda z punktu widzenia ortopedycznego, ustalona na 50%, ma charakter pomocniczy przy ustalaniu wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia. Powód nie tylko doznał wielu obrażeń ciała i znacznego uszczerbku na zdrowiu, ale wypadek zmienił w diametralny sposób jego życie. Mimo iż był już w wieku 82 lat cieszył się ogólnie dobrym zdrowiem, był sprawny, aktywny. Miał oczywiście pewne dolegliwości związane z wiekiem, ale nie wpływały one na ograniczenie jego aktywności życiowej. Powód był całkowicie samodzielny, a co więcej – załatwiał sprawy nie tylko swoje, ale także żony. Nie wymagał niczyjej pomocy. W wyniku wypadku powód doznał licznych obrażeń ciała, wymagających hospitalizacji i leczenia operacyjnego. Z uwagi na charakter obrażeń, ból był dotkliwy i utrzymuje się w zasadzie nadal – zwłaszcza podczas odpoczynku nocnego i zmian pogody. Powód budzi się w nocy z powodu bólu i drętwienia nogi, musi ją rozmasowywać, stosuje maści. Skutki wypadku miały o tyle znacząco negatywny wpływ na życie powoda, że w jego wieku organizm nie jest już tak silny, nie posiada tak dużych zdolności regeneracyjnych, jak kiedyś. Nie bez znaczenia był także fakt, że dla powoda jako cukrzyka proces leczenia jest utrudniony, a w czasie pobytu w szpitalu przerwano stosowaną od wielu lat metodę leczenia cukrzyki powoda, zastosowano inne leki, co wpłynęło na destabilizację poziomu cukru. Gdyby nie wypadek, nie doszłoby do takiej sytuacji. Z uwagi na złamane żebra i stłuczone podudzie przebieg leczenia był bardzo dotkliwy – powód był unieruchomiony, poruszanie się sprawiało mu duży ból – nawet przewrócenie się podczas leżenia na bok. Bezpośrednio po wypadku powód był całkowicie niesamodzielny, wymagał pomocy osób trzecich. Obecnie, mimo ogólnej poprawy stanu zdrowia z upływem czasu, jego aktywność życiowa nadal jest ograniczona. Od czasu wypadku chodzi o lasce, gdyż traci równowagę. Ma znaczny niedosłuch, utrudniający mu codzienną komunikację z innymi osobami. Nadal odczuwa strach i opory psychiczne przy przechodzeniu przez jezdnię. Z tych powodów rzadziej wychodzi z domu, załatwianie wszystkich spraw musiał przejąć za niego syn. Prawa ręka nie jest do końca sprawna z powodu sztywności kciuka. Mimo odczuwanych dolegliwości powód nie wykazuje postawy roszczeniowej, nadal stara się w miarę możliwości być samodzielny, co zasługuje na uznanie. Jednakże krzywdy, jakie doznał, powinny być zrekompensowane i zdaniem Sądu, z uwagi na wszystko powyższe, adekwatna tytułem zadośćuczynienia jest kwota łącznie 100 000 złotych, zatem zasadnym było zasądzenie łącznie 77 000 złotych od pozwanego. Powyższa suma pozwoli powodowi złagodzić skutki niematerialne wypadku, ból, cierpienia fizyczne i psychiczne, odczuwaną krzywdę oraz pomoże w dostosowaniu się do nowej rzeczywistości. Wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd ustalił zatem biorąc pod uwagę kumulatywną ocenę wszystkich przesłanek i całokształt okoliczności sprawy.

Powództwo podlegało oddaleniu w części w zakresie żądania odsetek. W ocenie Sądu zasadnym była zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 2 maja 2012 roku jedynie od kwoty 27 000 złotych. Należy mieć na uwadze, że w toku postępowania likwidacyjnego powód zgłosił pozwanemu żądanie wypłacenia kwoty 50 000 zł - w piśmie z dnia 12.03.2012r., zakreślając 30dniowy termin do zapłaty, nie później niż do 30 kwietnia. Pozwany przyznał jedynie 23 000 złotych, w związku z czym odsetki zasadne były od dnia następnego po zakreślonym terminie zapłaty, zatem żądanie pozwu co do odsetek od dnia 2 maja 2012 roku było w tym zakresie zasadne. Żądanie powoda zostało rozszerzone do łącznej kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia w toku niniejszego postępowania, w piśmie z dnia 1 sierpnia 2014 roku, zatem uwzględniając 14dniowy termin do zapłaty, należało zasądzić odsetki od dnia 14 sierpnia 2014 roku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc, zasądzając od pozwanego jako strony przegrywającej na rzecz powoda kwotę 3 967 zł tytułem, zwrotu kosztów procesu, na co składają się koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie 2 417 zł - przy uwzględnieniu pierwotnej wartości przedmiotu sporu, opłata od pozwu 1 250 zł oraz 300 zł tytułem zwrotu zaliczki na poczet opinii biegłego. Na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach zasądzono od pozwanego kwotę 3 796,16 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (w tym kwota 1 196,16 zł tytułem niepokrytych wcześniej zaliczkami wynagrodzeń biegłego oraz 2 600 zł tytułem nieuiszczonej do tej pory części opłaty stosunkowej).